

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/teksty/104194,Armia-ktora-nie-powstala-Dzialania-Sokolstwa-Polskiego-w-Ameryce-podczas-II-wojn.html>



Orkiestra ośrodka rekrutacyjnego w m. Windsor, 6 VI 1941 r. (fot. z zasobu IPN)

ARTYKUŁ

Armia, która nie powstała. Działania Sokolstwa Polskiego w Ameryce podczas II wojny światowej

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: KRZYSZTOF PAWLUCZUK 14.11.2023

Sokolstwo Polskie w Ameryce, wobec upadku Polski w 1939 r. oraz szalejącego

w kraju okupacyjnego terroru, zaczęło rysować wizję utworzenia na ziemi amerykańskiej, podobnie jak podczas I wojny światowej, polskiego wojska do walki z Niemcami, które poprzez Francję wyzwoliłoby ziemie polskie.

Po klęsce Francji w czerwcu 1940 r. i ewakuacji do Wielkiej Brytanii stan liczebny Polskich Sił Zbrojnych (PSZ) wynosił ok. 27 tys. żołnierzy. W stosunku do milionowych armii Niemiec czy ZSRS była to znikoma ilość.

Latem 1940 r. do Kanady udała się misja wojskowa mająca za zadanie ustalenie warunków, na podstawie których miał powstać punkt poboru ochotników do projektowanego Wojska Polskiego.

W tej sytuacji jedynym źródłem pozyskania znacznych sił ludzkich dla odbudowy PSZ wydawały się wielkie skupiska polskiej emigracji w Ameryce, zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych.

Polski rząd emigracyjny od początku swojego istnienia sondował możliwości wykorzystania amerykańskiej Polonii do udziału w walce przeciwko Niemcom. Latem 1940 r. do Kanady udała się misja wojskowa mająca za zadanie ustalenie warunków, na podstawie których miał powstać punkt poboru ochotników do projektowanego Wojska Polskiego.

Miało to być w założeniu powtórzeniem wielkiego osiągnięcia, jakim było zwerbowanie, przeszkolenie i wysłanie do Armii Polskiej we Francji w latach 1917-1919 ponad 20 tys. ochotników z Ameryki. Tym bardziej, że właśnie przypadała 25. rocznica rozpoczęcia tamtej rekrutacji.



Artykuł z czasopisma „Sokół Polski” dotyczący rozpoczęcia formowania Polskich Sił Zbrojnych w Kanadzie, 13 III 1941 r. (z zasobu IPN)

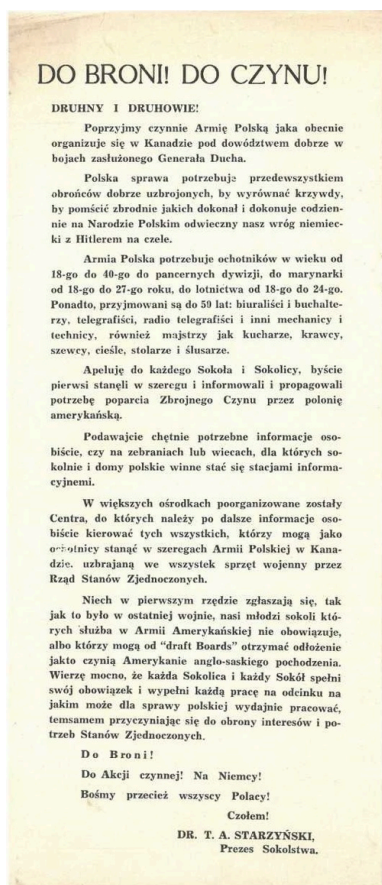
Akcja werbunkowa

Sokolstwo Polskie w Ameryce ponownie podjęło działania, aby ten jubileusz został uczczony także poprzez sukces nowej akcji werbunkowej.

Akcję poboru ochotników prowadzono pod nazwą „Polskie Siły Zbrojne w Kanadzie”, a koszt jej sfinansowania wziął na siebie polski rząd emigracyjny w Londynie, który złożył w Banku Kanady 2 miliony dolarów w złocie i 400 tysięcy w walucie.

W kwietniu 1941 r. władze Kanady wydały zgodę na prowadzenie pod określonymi warunkami zaciągu ochotniczego w ośrodku rekrutacyjnym w mieście Windsor oraz szkolenia w obozie w Owen Sound. Akcję poboru ochotników prowadzono pod nazwą „Polskie Siły Zbrojne w Kanadzie”, a koszt jej sfinansowania wziął na siebie polski rząd emigracyjny w Londynie, który złożył w Banku Kanady 2 miliony dolarów w złocie i 400 tysięcy w walucie.

Miasto Windsor odstąpiło bezpłatnie na użytek wojska dwa opuszczone budynki, w tym dawny ratusz miejski, natomiast w Owen Sound prywatna firma przekazała nieczynną fabrykę mebli na koszary.



Ulotka Sokolstwa Polskiego w Ameryce wzywająca do wstępowania do Polskich Sił Zbrojnych w Kanadzie, 1941 r. - kliknij żeby zobaczyć całość (z zasobu IPN)

Akcję werbunkową wśród amerykańskiej i kanadyjskiej Polonii prowadziły polskie placówki dyplomatyczne

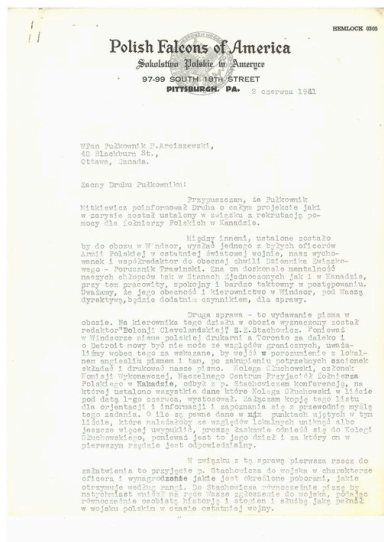
oraz specjalnie utworzone do tego celu Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza Polskiego w Kanadzie, na czele którego stanął prezes Sokolstwa Polskiego w Ameryce Teofil Starzyński. Organizacja ta uruchomiła sieć centrów rekrutacyjnych w największych skupiskach Polaków, takich jak: Chicago, Nowy Jork bądź Pittsburgh.

Niestety odzew Polaków lub osób polskiego pochodzenia okazał się zdecydowanie niewystarczający. Po ataku Japonii w grudniu 1941 r. i przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny napływ ochotników z USA w dużej mierze ustał. Nie pomagały wiece, akademie, audycje radiowe.

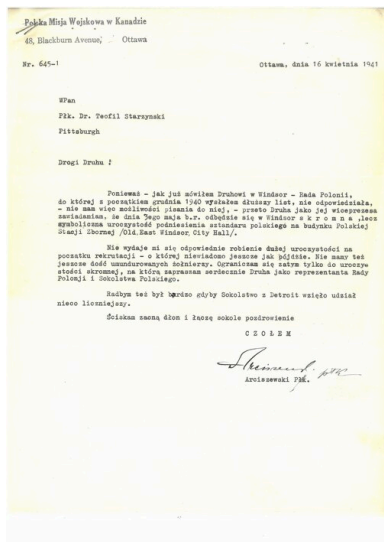
Sokolstwo Polskie w Ameryce widziało swoją rolę w procesie rekrutacyjnym zwłaszcza w sferze informacyjno-propagandowej. Dlatego na stronach organu prasowego związku w latach 1941-1942 regularnie ukazywały się materiały zachęcające do wstępowania w szeregi polskich oddziałów tworzonych w Kanadzie. Niemal każdy numer zawierał techniczne wskazówki dla ochotników, gdzie powinni się zgłaszać, jakich dokumentów potrzebują czy też jak wygląda procedura rekrutacyjna.

Zachęcano także do jak najliczniejszego tworzenia Kół Przyjaciół Żołnierza Polskiego w Kanadzie w mniejszych miejscowościach, przy parafiach czy szkołach.

Ponadto członkowie okręgu nr 2 Sokolstwa Polskiego w Ameryce sfinansowali zakup samochodu na potrzeby ośrodka rekrutacyjnego.

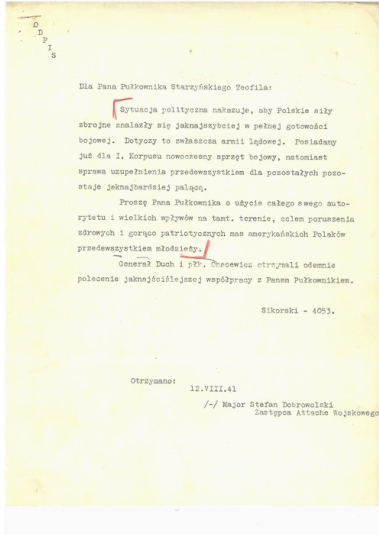


**Pismo prezesa Sokolstwa
Polskiego w Ameryce do płk.
Franciszka Arciszewskiego, szefa
Polskiej Misji Wojskowej w
Kanadzie, dotyczące
funkcjonowania ośrodka
rekrutacyjnego w m. Windsor, 2
VI 1941 r. (z zasobu IPN)**



**Pismo szefa Polskiej Misji
Wojskowej w Kanadzie, płk.
Franciszka Arciszewskiego,**

**dotyczące zaproszenia Teofila
Starzyńskiego na uroczystość
inauguracji obozu w m. Windsor,
16 IV 1941 r. (z zasobu IPN)**



**Odpis depezy gen. Władysława
Sikorskiego do prezesa Sokolstwa
Polskiego w Ameryce dotycząca
przeprowadzenia akcji
rekrutacyjnej do Polskich Sił
Zbrojnych wśród Polaków w USA,
12 VIII 1941 r. (z zasobu IPN)**

Nieudany projekt

Niestety odzew Polaków lub osób polskiego pochodzenia okazał się zdecydowanie niewystarczający. Po ataku Japonii w grudniu 1941 r. i przystąpieniu Stanów Zjednoczonych do wojny napływ ochotników z USA w dużej mierze ustał. Nie pomagały wiec, akademie, audycje radiowe. Ponadto działania na rzecz stworzenia Armii Polskiej w ZSRS przyczyniły się do zmiany strategii polskich władz emigracyjnych w tej kwestii.

Działania na rzecz stworzenia Armii Polskiej w ZSRS przyczyniły się do zmiany strategii polskich władz emigracyjnych w tej kwestii.

W ośrodku rekrutacyjnym w m. Windsor zarejestrowano łącznie jedynie 1250 rekrutów, część z nich została odrzucona, część nie mogła lub nie chciała opuścić Ameryki. Między grudniem 1941 r. a listopadem 1942 r. w siedmiu transportach wysłano do Wielkiej Brytanii 903 ochotników, w tym 30 ochotniczek oraz 40 instruktorów Wojska Polskiego.

Brak dostatecznej ilości rekrutów ze środowiska polonijnego tłumaczono zbyt optymistycznymi szacunkami władz emigracyjnych wśród młodego pokolenia, które ulegało wyraźnym procesom asymilacyjnym, a także pamięcią o braku państwowej pomocy dla osób, które podczas I wojny światowej wstąpiły do polskiego wojska.



Orkiestra ośrodka rekrutacyjnego w m. Windsor, 6 VI 1941 r. (fot. z zasobu IPN)



Pomocnicza Służba Kobiet w
centrum szkolenia ochotników do
Polskich Sił Zbrojnych w m.
Windsor, 1941 r. (fot. z zasobu
IPN)

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

COFNIJ SIĘ